

Świnką spływa szlam

Data dodania: 2009-07-07 00:00:00

Link: <https://leczna.pl/aktualnosci/swinka-splywa-szlam>

Od kilku dni Łęczna pogrążona jest w nieznośnym smrodzie. Nieczystości spływają rzeką Świnką. Wszystko przez burze, które przeszły 25/26 czerwca nad Lubelszczyzną. Rzeka na bardzo wielu odcinkach wystąpiła z brzegów, zalewając łąki, wiele gospodarstw, szamb, a nawet oczyszczalnię ścieków.

Sprawą zainteresowała się straż miejska. Funkcjonariusze byli zszokowani tym, co zobaczyli przy rzece. Dziesiątki śniętych ryb, woda koloru czarnego z plamami i smugami oleistej substancji, a do tego smród nie do opisania.

Sama rzeka jest pełna wszelkich odpadów, brudnej piany i innych śmieci.

Mieszkańcy załamują ręce i narzekają jak w takich warunkach można egzystować.

Straż miejska jednoznacznie stwierdziła, że na terenie gminy Łęczna nie ma zakładu, który brudzi wodę. – Ani gorzelnia, ani oczyszczalnia nie mają wycieków. Brudna woda spływa do miasta z Puchaczowa - informuje Paweł Bakiera, komendant Straży Miejskiej.

Zabezpieczyliśmy materiał dowodowy, poinformowaliśmy także Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska o zaistniałym fakcie. Bakiera mówi, że od momentu w, którym mieszka w Łęcznej, nie widział tak zanieczyszczonej rzeki.

W wyniku intensywnych i gwałtownych opadów deszczu doszło do bardzo wielu podtopień budynków mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, dróg lokalnych oraz pól uprawnych na terenie powiatu w wielu miejscowościach, takich jak Bogdanka, Nadrybie, Puchaczów, Klarów, Milejów, Jaszczów, Łysołaje, Łęczna, Wólka Cycowska, Białka, Ostrówek, Brzeziny. Do działań skierowano siły i środki Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, wspierane przez jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu łęczyńskiego. Największe podtopienia występują na terenie miejscowości Bogdanka. - Wypompowywanie wody z zalanych terenów trwa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego - mówi mł. bryg. mgr inż. Dariusz Lis ze straży w Łęcznej.

- Nie ma zagrożenia w naszym powiecie. Nie mieliśmy na szczęście powodzi, a jedynie podtopienia. Cała sytuacja jest monitorowana i kontrolowana, a służby w gotowości - uspokaja starosta Adam Niwiński.

Źródło: Łęczyński Tygodnik Powiatowy